
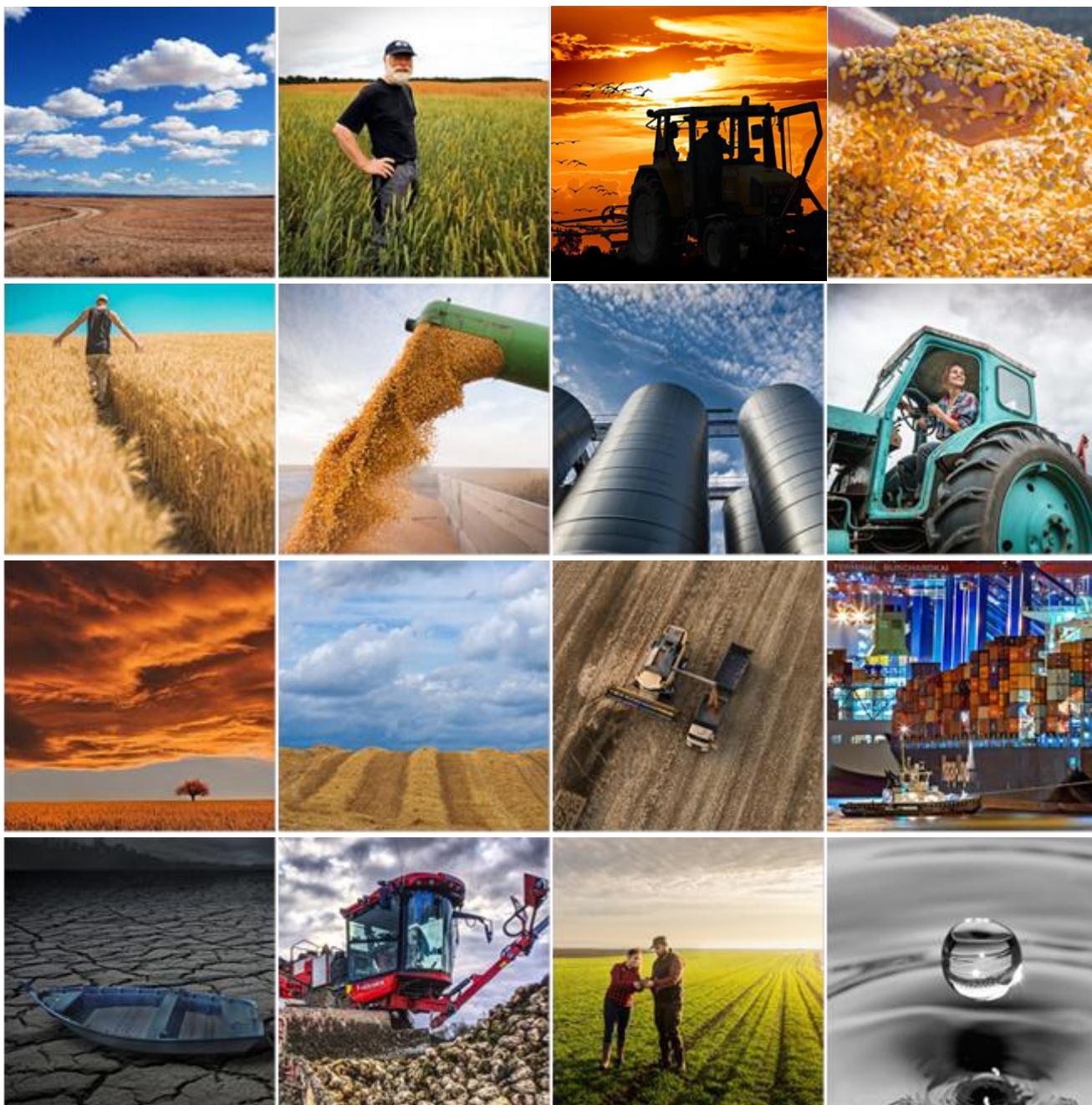





# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

**Przegląd prasy | poniedziałek, 29 marca 2021**



 +48 22 372 03 48

 [biuro@federacjarolna.pl](mailto:biuro@federacjarolna.pl)

 [www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

Notowania .....	3
Prof. Grzebisz: Nawożenie miedzią poprawia wykorzystanie azotu .....	4
Blokowanie inwestycji rolniczych będzie jeszcze prostsze .....	4
Europejski rynek maszyn rolniczych zaczyna odrabiać straty .....	4
Kto skorzysta z „Modernizacji”, a kto z „Restrukturyzacji” w nowej WPR? .....	4
Nawozy na dowód - KRIR interweniuje u ministra .....	5
NIK: Zapobieganie suszy bez planu .....	5
Kiedy można ubiegać się o obniżenie czynszu dzierżawnego? .....	5
Bilanse pszenicy i kukurydzy na przednówku mogą być mocno napięte .....	5
Rolnicy winni ARiMR 2,3 mld zł.....	6
Wnioski na wsparcie inwestycji zapobiegających suszy do 29 marca .....	6
Walczą o wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania środków zawierających glifosat .....	6
Ukraina największym dostawcą kukurydzy na rynek unijny .....	6
UOKiK stawia zarzuty spółce handlującej zbożem .....	7
Giełdy krajowe: Pszenica tanieje, zainteresowanie zbożami paszowymi.....	7
System integrowanej produkcji jako jeden z ekoschematów .....	7
Czy można nabyć więcej niż całość gospodarstwa? .....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 29 marca 2021



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 922,50 MIN - MAX: 900,00 - 1 020,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 673,61 MIN - MAX: 580,00 - 790,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 778,00 MIN - MAX: 700,00 - 1 000,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 606,00 MIN - MAX: 530,00 - 690,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 894,81 MIN - MAX: 800,00 - 980,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 653,00 MIN - MAX: 550,00 - 790,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 778,50 MIN - MAX: 630,00 - 920,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 759,22 MIN - MAX: 650,00 - 880,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 1 104,00 MIN - MAX: 1 010 - 1 300	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 1 005,00 MIN - MAX: 920,00 - 1 150,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 212,50 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 350,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 1 046,67 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 100,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 2 258,57 MIN - MAX: 1 900 - 2 510	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 874,41 MIN - MAX: 760,00 - 1 020,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 1,51 MIN - MAX: 1,47 - 1,54	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 4,98 MIN - MAX: 4,50 - 5,60

MATF Pszenica  
214,75 €/t



MATF Kukurydza  
213,50 €/t





## Prof. Grzebisz: Nawożenie miedzią poprawia wykorzystanie azotu

Farmer.pl | Autor: prof. Witold Grzebisz | 22.03.2021 |



Zboża do prawidłowego rozwoju wymagają odpowiedniego odżywienia przede wszystkim miedzią. Rola tego mikroelementu w roślinie jest specyficzna i niezastąpiona.

Miedź jest niezwykle ważnym pierwiastkiem dla zbóż i to z dwóch powodów. Pierwszy wynika z wielorakich funkcji, jakie ten pierwiastek pełni w roślinie, które wpływają w istotnym stopniu na wykształcenie elementów struktury plonu ziarna. W warunkach glebowych Polski znaczenie kontroli stanu odżywienia miedzią wzrasta z powodu małej zasobności gleb uprawnych w ten składnik. Jak przedstawiono na ryc. 1, największy udział mają gleby o średniej zawartości składnika w formie przyswajalnej. [Czytaj dalej...](#)

## Blokowanie inwestycji rolniczych będzie jeszcze prostsze

Farmer.pl | Autor: Anna Tobojka | 22.03.2021 | fot. Ł. Ch.



Sejm przegłosował nowelizację ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, która dopuszcza organizacje ekologiczne do postępowania w sprawie zezwolenia na inwestycję. Zdaniem rolników dzięki temu blokowanie inwestycji będzie jeszcze prostsze.

Niedawno sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw. [Czytaj dalej...](#)

## Europejski rynek maszyn rolniczych zaczyna odrabiać straty

Farmer.pl | Autor: Artur Tłustochowicz | 22.03.2021 | fot. ArT



Pierwsze miesiące bieżącego roku potwierdzają ten trend – wniosek taki płynie z raportów indeksu klimatu biznesowego (CBI) publikowanych przez Europejskie Stowarzyszenie Przemysłu Maszyn Rolniczych (CEMA). Jak można wyczytać z najnowszego, marcowego raportu stowarzyszenia, ogólny indeks klimatu biznesowego dla przemysłu maszyn rolniczych w Europie znajduje się już w fazie wyraźnego boomu. Trend wzrostowy utrzymuje się wciąż po tym, jak w październiku 2020 omawiany wskaźnik po raz pierwszy od połowy 2019 roku osiągnął zakres dodatni. W marcu 2021 roku indeks zadowolenia znajduje się już na poziomie +60 punktów (w skali od -100 do +100). [Czytaj dalej...](#)

## Kto skorzysta z „Modernizacji”, a kto z „Restrukturyzacji” w nowej WPR?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 22.03.2021 |



Małe gospodarstwo będzie w nowej WPR miało do 25 tys. euro wielkości ekonomicznej – a nie 13 tys., jak obecnie. Znamy projekt Planu Strategicznego, dotyczący WPR po 2022 roku.

Nieco szczegółów na temat propozycji dotyczących II filara WPR przedstawił europoseł i były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel w swoim opracowaniu „Konsultacje Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Uwagi i rekomendacje”, przygotowanym we współpracy z Kazimierzem Gwiazdowskim, wiceprzewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu RP. [Czytaj dalej...](#)

## Nawozy na dowód - KRIR interweniuje u ministra

Farmer.pl | Autor: KRIR/AKoz | 22.03.2021 | fot. pixabay



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o interpretację, czy rolnik ma obowiązek podawania danych wrażliwych przy zakupie nawozów azotowych?

Kwestią przepisów zobowiązujących od lutego rolników do okazywania dowodu osobistego i podpisywania specjalnych oświadczeń przy zakupie nawozów azotowych o określonym stężeniu azotanu amonu postanowił zająć się Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych. [Czytaj dalej...](#)

## NIK: Zapobieganie suszy bez planu

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 22.03.2021 | fot. Shutterstock



40 proc. obszarów rolnych i leśnych w Polsce jest ekstremalnie i silnie zagrożonych wystąpieniem suszy rolniczej, a w dorzeczu Odry ponad 50 proc. Działania dotyczące gospodarki wodnej nie były ani konsekwentne, ani spójne, na co miało wpływ rozproszenie kompetencji związanych z zarządzaniem zasobami wodnymi. Jak podaje NIK po kontroli, wciąż brakuje spójnej koncepcji, która zapewniłaby strategiczne i systemowe ujęcie gospodarowania wodą w rolnictwie. Na to, że problem będzie coraz większy, wskazują prognozy, według których nastąpi ciągły proces przesuszania się gleby i zwiększenie zagrożenia suszą. Może to dotyczyć zachodniej i centralnej Polski, zwłaszcza województwa wielkopolskiego oraz Kujaw. [Czytaj dalej...](#)

## Kiedy można ubiegać się o obniżenie czynszu dzierżawnego?

Farmer.pl | Autor: Anna Szajna-Olszowy | 20.03.2021 | Fot. Shutterstock



Dzierżawa gruntów rolnych wiąże się z obowiązkiem zapłaty czynszu dzierżawnego za przedmiot dzierżawy. Umowy dzierżawy zazwyczaj zawierane są na kilka lat i przez ten okres obowiązuje ustalona w umowie wysokość czynszu dzierżawnego. Mogą się jednak zdarzyć sytuacje, iż wskutek różnych okoliczności przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu obniżeniu i uiszczanie czynszu dzierżawnego stanowi dla rolnika nadmierne obciążenie. Podpowiadamy, czy i kiedy jest możliwe obniżenie czynszu dzierżawnego. [Czytaj dalej...](#)

## Bilanse pszenicy i kukurydzy na przednówku mogą być mocno napięte

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 22.03.2021 |



- Podobnie jak w poprzednim tygodniu, na rynku wzrosła rynkowa podaż ziarna, ale dotyczy to przede wszystkim pszenicy. Podaż ziarna na północy i zachodzie kraju jest już wyraźnie uszczuplona, z racji dynamicznego tempa eksportu zbóż z kraju zarówno drogą lądową do Niemiec, jak i drogą morską. Ciągłe sporo pszenicy jest dostępnej w centrum i na południu kraju. W dalszym ciągu bardzo trudno kupuje się jęczmień, nie ma za dużo także ofert sprzedaży pszenżyta. Bardzo mała jest podaż kukurydzy, której ceny zbliżyły się do cen pszenicy. [Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy winni ARiMR 2,3 mld zł

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 23.03.2021 | fot. Steve Buisinne z Pixabay



Zadłużenie wobec ARiMR rośnie lawinowo i wynosi 630 mln zł więcej niż rok temu.

Jak informuje ARiMR, według stanu na koniec 2020 r. kwota zadłużenia wobec ARiMR wynikająca z nienależnie oraz nadmiernie pobranych środków publicznych wynosi łącznie 2 332 118 199,95 zł - w tym środki współfinansowania unijnego to 1 115 574 131,46 zł. Według stanu na 31.12.2020 r. liczba aktywnych spraw windykacyjnych wraz z należnościami wynikającymi z nałożonych sankcji wieloletnich wynosi łącznie 47 902 (w ubiegłym roku było ich 43 736). [Czytaj dalej...](#)

## Wnioski na wsparcie inwestycji zapobiegających suszy do 29 marca

Farmer.pl | Autor: PAP | 23.03.2021 | Fot. Shutterstock



Do 29 marca został wydłużony termin przyjmowania wniosków o przyznanie pomocy na inwestycje w środki chroniące przed skutkami klęsk żywiołowych, m.in. suszy, a także na inwestycje w zakresie bioasekuracji.

O pomoc w bioasekuracji mogą ubiegać się rolnicy, zaś o wsparcie inwestycji chroniącej przed skutkami klęsk żywiołowych spółki wodne lub związki spółek wodnych.

Refundacja kosztów dla rolników: [Czytaj dalej...](#)

## Walczą o wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania środków zawierających glifosat

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 23.03.2021 |



- To, że rolnicy zamiast czekać na suche dni, wolą spryskać pole gryki czy prosa, z którego powstaje kasza jagłana, glifosatem wiadomo nie od dziś. Rośliny wtedy wysuszają się w mig, nie pleśnieją, łatwiej je zebrać. Z rozmów z wieloma rolnikami wiem, że nierzadko rośliny z pól „pryskanych” przeznaczają na sprzedaż, a na użytek własny pielęgnują zboża, owoce czy warzywa „bez dopalaczy” i nimi karmią własną rodzinę - mówi Katarzyna Bosacka, dziennikarka, autorka programów telewizyjnych o tematyce zakupowej i konsumenckiej. [Czytaj dalej...](#)

## Ukraina największym dostawcą kukurydzy na rynek unijny

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 24.03.2021 |



W pierwszych 38 tygodniach sezonu 2020/21 kraje Unii Europejskiej zaimportowały 15,3 mln ton zbóż (-21% r/r). W imporcie dominuje kukurydza z wynikiem 11,4 mln ton (75% udział) i pszenica (razem z mąką) - 3,6 mln ton (25% udział). Z tygodnia na tydzień rośnie udział ukraińskiej kukurydzy w imporcie tego zboża.

W marcu Ukraina prześcignęła Brazylię w rankingu dostawców kukurydzy do UE.

Źródła importowanej kukurydzy i ich udział (%):

- Ukraina: 4,71 mln ton (41%); [Czytaj dalej...](#)



## UOKiK stawia zarzuty spółce handlującej zbożem

Farmer.pl | Autor: portalspozywczy.pl | 25-03-2021 | fot. MTwww.portalspozywczy.pl



Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny przedstawił zarzuty spółce PolishAgri, która skupuje i sprzedaje zboża i rzepak.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) zwrócił uwagę, że PolishAgri skupuje hurtowo różne gatunki zbóż, m.in. pszenicę, żyto, pszenżyto, jęczmień browarny oraz rzepak - głównie na eksport. Jest liderem eksportu w zachodniej Polsce. Każdego roku sprzedaje ok. 100 tys. ton zboża i rzepaku do odbiorców m.in. w Niemczech, Holandii oraz krajach skandynawskich. [Czytaj dalej...](#)

## Giędy krajowe: Pszenica taniej, zainteresowanie zbożami paszowymi

Farmer.pl | Autor: JK | 25.03.2021 | Fot.pixabay.com



Jak mówi Andrzej Bąk, analityk rynku zbóż z Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A., w portach skupowano pszenicę konsumpcyjną, żyto paszowe, pszenżyto i jęczmień paszowy. W skupie lekko spadły ceny maksymalne. Na WGT S.A. liczba kupujących zboża paszowe była większa niż sprzedających.

W portach trwał skup zbóż. Za pszenicę 12,5 proc. białka płacono 980-990 zł/t (w ciągu 2 tygodni spadek o 40 zł/t), za pszenżyto 840-850 zł/t, za żyto paszowe 740-745 zł/t, jęczmień paszowy 860-870 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

## System integrowanej produkcji jako jeden z ekoschematów

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 25.03.2021 | Fot. A. Kobus



Coraz więcej wskazuje na to, że system Integrowanej Produkcji (IP) w dekadzie strategii „Od pola do stołu” nabierze na nowym znaczeniu. Realizacja tego ekoschematu pozwoli bowiem spełniać ambitne cele jakie szykuje nam Komisja Europejska.

Przyjęta przez Komisję Europejską strategia „Od pola do stołu”, stanowiąca kluczowy element Europejskiego Zielonego Ładu, stawia dla Unii Europejskiej ambitne cele, odnoszące się do stosowania środków ochrony roślin. Zgodnie ze strategią stosowanie chemicznych środków ochrony roślin i ryzyko związane z ich użyciem powinny zostać ograniczone o 50% do 2030 r. [Czytaj dalej...](#)

## Czy można nabyć więcej niż całość gospodarstwa?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 26.03.2021 | fot. analogicus z Pixabay



Zasiedzenie i dziedziczenie – te dwie okoliczności okazały się zbyt skomplikowane, aby w postępowaniu sądowym udziały we własności wyliczyć na nie więcej niż całość gospodarstwa. Uniemożliwia to założenie księgi wieczystej.

Rzecznik Praw Obywatelskich złożył kolejną skargę nadzwyczajną, spowodowaną „pomyłką” sądu. Niedawno informowaliśmy o „pomyłce” dotyczącej spraw spadkowych. Tym razem przy okazji regulowania spraw własnościowych wyszła na jaw logiczna pomyłka sądu, która uniemożliwia założenie księgi wieczystej. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Prof. Grzebisz: Nawożenie miedzią poprawia wykorzystanie azotu

Farmer.pl | Autor: prof. Witold Grzebisz | 22.03.2021 |



Zboża do prawidłowego rozwoju wymagają odpowiedniego odżywienia przede wszystkim miedzią. Rola tego mikroelementu w roślinie jest specyficzna i niezastąpiona.

Miedź jest niezwykle ważnym pierwiastkiem dla zbóż i to z dwóch powodów. Pierwszy wynika z wielorakich funkcji, jakie ten pierwiastek pełni w roślinie, które wpływają w istotnym stopniu na wykształcenie elementów struktury plonu ziarna. W warunkach glebowych Polski znaczenie kontroli stanu odżywienia miedzią wzrasta z powodu małej zasobności gleb uprawnych w ten składnik. Jak przedstawiono na ryc. 1, największy udział mają gleby o średniej zawartości składnika w formie przyswajalnej.

### Gleby ubożeją w miedź

Niepokojący jest fakt systematycznego zmniejszania się udziału gleb o wysokiej zawartości składnika. Zawartość mikroelementów w glebie zależy od dwóch kluczowych składowych, a mianowicie zawartości koloidów mineralnych i próchnicy. Prawie 4-krotny spadek w ciągu prawie trzech dekad (1983-2009) udziału gleb o wysokiej zasobności w miedź winien budzić niepokój producentów zbóż. Stan obecny wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, nastąpił drastyczny spadek produkcji obornika, który jest naturalnym źródłem miedzi, uzupełniającym skromne naturalne zasoby glebowe w ten składnik. Po drugie, w ciągu ostatnich 20 lat nastąpił znaczący wzrost plonów zbóż. Analiza udziału gleb o zasobności niskiej w ujęciu wojewódzkim wskazuje na woj. podlaskie, mazowieckie i – co może być zaskoczeniem – także na lubelskie i opolskie. W regionach udział gleb o zasobności niskiej mieścił się w zakresie 40-60 proc. (Lipiński, 2012). O ile dla pierwszych dwóch województw stan ten wynika z dominacji gleb słabych, tak dla drugich – z dużych plonów.

### Miedź w fizjologii roślin

#### Struktura zasobności gleb w Polsce w przyswajalną miedź



(za Lipińskim, 2012)

Funkcje miedzi w roślinach, w tym w zbożach, są takie same, gdyż jest to po pierwsze składnik niezbędny do prawidłowego przebiegu fotosyntezy. Nie mniej ważna jest rola tego pierwiastka w kontroli stresów abiotycznych (temperatura, susza), żywieniowych (niedobór), które w znacznej mierze przejawiają się chlorozami, a w kolejnych etapach nekrozami liści. Rola miedzi polega na aktywacji enzymów, które kontrolują tzw. wolne rodniki tlenowe. Dobrze jest rozpoznana rola miedzi w kontroli patogenów. Miedź w odpowiedniej formie chemicznej jest klasycznym fungicydem nieorganicznym (miedziany, cynko-miedziany), używanym do zwalczania szeregu chorób zbóż. Rośliny dobrze odżywione miedzią są mniej podatne na stresy. Nie mniej ważnym aspektem funkcji miedzi jest żywotność pyłku, co istotnie wpływa na liczbę ziarniaków w kłosie.



Zawartość miedzi w ziarnie zbóż ma uwarunkowania genetyczne, na co wskazuje mała jej zmienność. Z analizy doświadczeń w Europie wynika wzrost zawartości składnika w zbożach w kierunku:

W tym miejscu trzeba postawić pytanie, czy przedstawione uszeregowanie zbóż wynika tylko z właściwości gatunkowych. Owies zawiera mało miedzi, lecz jak wiadomo, gatunek ten uprawia się na glebach piaszczystych, naturalnie ubogich w ten składnik. To samo dotyczy żyta. Natomiast pszenicę uprawia się na glebach żyznych, zasobnych w składniki pokarmowe, najczęściej po przedplonach liściastych. Przykładowo rzepak, który uprawia się na stanowiskach o odczynie obojętnym, silnie zakwasza ryzosferę, a tym samym uwalnia szereg mikrośladników, w tym miedź. Jest to pożądanym w tym zakresie czynnikiem gospodarki mikrośladnikami. Pszenicę uprawia się na dobrych stanowiskach, a wzrost plonów prowadzi do zjawiska rozcieńczenia mikroelementów, w tym miedzi w ziarnie. Analiza wyników z doświadczeń z Polski wskazuje, że zawartość miedzi w ziarnie waha się najczęściej w zakresie 2-3 mg/kg s.m. Nie są to wartości duże, lecz trzeba mieć na uwadze to, że zawartość składnika mniejszą od 1 mg/kg s.m. ziarna sygnalizuje niedobór składnika. Jest to niezwykle ważne z punktu widzenia wartości żywieniowej ziarna, zarówno dla człowieka, jak i dla inwentarza żywego...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Blokowanie inwestycji rolniczych będzie jeszcze prostsze

Farmer.pl | Autor: Anna Tobojka | 22.03.2021 | fot. Ł. Ch.



Sejm przegłosował nowelizację ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, która dopuszcza organizacje ekologiczne do postępowania w sprawie zezwolenia na inwestycję. Zdaniem rolników dzięki temu blokowanie inwestycji będzie jeszcze prostsze.

Niedawno sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw.

W założeniu dostosowuje ona polskie prawo do przepisów Unii Europejskiej. W dużej mierze chodzi o dostęp tzw. zainteresowanej społeczności do wymiaru sprawiedliwości w sprawach związanych ze środowiskiem. W tym celu zwiększono uprawnienia przysługujące stronom postępowania i organizacjom ekologicznym w procesie inwestycyjnym. Będą mogły one wnosić odwołania od decyzji inwestycyjnych i je blokować.

Taka sytuacja budzi niezadowolenie wśród rolników, którzy zaznaczają, że negatywnie wpłynie to na rozwój branży.

– Niekorzystne dla rolników prawo przegłosowane przez posłów Prawa i Sprawiedliwość! Sejm przegłosował nowelę ustawy dopuszczającą organizacje ekologiczne do postępowania w sprawie zezwolenia na inwestycje – alarmuje AGROunia na jednym z portali społecznościowych. – Teraz stroną w postępowaniu odwoławczym np. przy pozwoleniu na budowę chlewni czy obory będą organizacje ekologiczne! To ekolodzy mają decydować jak będzie rozwijało się polskie rolnictwo. Albo raczej jak ma się nie rozwijać. Blokowanie inwestycji będzie jeszcze prostsze – dodaje.

Największe zastrzeżenia wśród rolników wzbudza zapis „Organizacji ekologicznej powołującej się na swoje cele statutowe, jeżeli prowadzi ona działalność statutową w zakresie ochrony środowiska lub ochrony przyrody przez minimum 12 miesięcy przed dniem wszczęcia postępowania w sprawie zezwolenia na inwestycję, także w przypadku gdy nie brała ona udziału w postępowaniu prowadzonym przez organ pierwszej instancji, lub stronie postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach służy prawo do wniesienia odwołania od zezwolenia na inwestycję, poprzedzonego decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach wydaną w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. W postępowaniu odwoławczym organizacja ekologiczna uczestniczy na prawach strony.”

Oburzenie społeczności rolniczej wzbudza także fakt, że w konsekwencji uchwalonych przepisów wydłużeniu ulegną procedury związane z wydaniem zezwolenia na inwestycję, ponieważ na rozpatrzenie wniosku o wstrzymanie wykonania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach sąd ma 30 dni. W przypadku wydania postanowienia o wstrzymaniu wykonania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wojewódzki sąd administracyjny rozpoznaje skargę na tę decyzję w terminie 3 miesięcy od dnia wydania tego postanowienia. Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje zażalenie na postanowienie w sprawie wstrzymania wykonania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w terminie 2 miesięcy.

Ponadto podkreślane jest, że przepisy te mają dotyczyć również spraw wszczętych i niezakończonych decyzją ostateczną.

AGROunia wskazuje również na indywidualne wyniki głosowania zaznaczając, że posłowie broniący wcześniej rolników teraz zagłosowali za niekorzystną ustawą dla nich ustawą...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Europejski rynek maszyn rolniczych zaczyna odrabiać straty

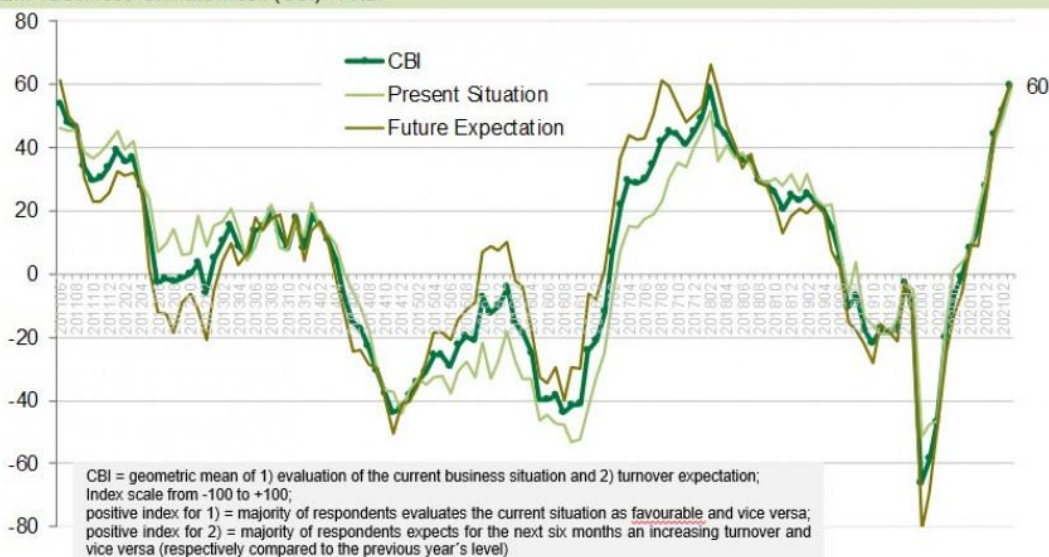
Farmer.pl | Autor: Artur Tłustołowicz | 22.03.2021 | fot. ArT



Pierwsze miesiące bieżącego roku potwierdzają ten trend – wniosek taki płynie z raportów indeksu klimatu biznesowego (CBI) publikowanych przez Europejskie Stowarzyszenie Przemysłu Maszyn Rolniczych (CEMA). Jak można wyczytać z najnowszego, marcowego raportu stowarzyszenia, ogólny indeks klimatu biznesowego dla przemysłu maszyn rolniczych w Europie znajduje się już w fazie wyraźnego boomu. Trend wzrostowy utrzymuje się wciąż po tym, jak w październiku 2020 omawiany wskaźnik po raz pierwszy od połowy 2019 roku osiągnął zakres dodatni. W marcu 2021 roku indeks zadowolenia znajduje się już na poziomie +60 punktów (w skali od -100 do +100).

## Business Climate Index Development

CEMA Business Climate Index (CBI) - Total



Source: CEMA Business Barometer

Coraz więcej zamówień

Producenci maszyn i urządzeń dla rolnictwa w większości otrzymują rekordową ilość zamówień, co gwarantuje i zabezpiecza im wysokie obroty oraz poziom produkcji na nadchodzące miesiące. Tylko 10 proc. przedstawicieli branży maszyn rolniczych spodziewa się spadku napływających zleceń.

Ponadto inaczej niż w poprzednich okresach ożywienia (np. w 2010 lub 2017 r.), obecna poprawa koniunktury w omawianym obszarze idzie w parze z poprawą nastrojów i prognoz na przyszłość.

Najlepsze nastroje i sytuacja w branży maszyn rolniczych panują w Austrii, następnie we Francji, Włoszech i Polsce, a najgorsze w Wielkiej Brytanii oraz w krajach Beneluksu...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)



## Kto skorzysta z „Modernizacji”, a kto z „Restrukturyzacji” w nowej WPR?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 22.03.2021 |



Małe gospodarstwo będzie w nowej WPR miało do 25 tys. euro wielkości ekonomicznej – a nie 13 tys., jak obecnie. Znamy projekt Planu Strategicznego, dotyczący WPR po 2022 roku.

Nieco szczegółów na temat propozycji dotyczących II filara WPR przedstawił europoseł i były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel w swoim opracowaniu „Konsultacje Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Uwagi i rekomendacje”, przygotowanym we współpracy z Kazimierzem Gwiazdowskim, wiceprzewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu RP.

Jak czytamy, małe gospodarstwo będzie w nowej WPR miało do 25 tys. euro wielkości ekonomicznej – a nie 13 tys., jak obecnie.

Są też kolejne zmiany, dotyczące rodzaju możliwych inwestycji. W opracowaniu czytamy: „Proponowane działanie <Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność>, odpowiada dzisiejszej <Modernizacji gospodarstw rolnych>. Proponuje się, aby do skorzystania z tej pomocy uprawnione były gospodarstwa o wielkości ekonomicznej wynoszącej przynajmniej 25 tys. euro. Mają być również ustalone górne progi wielkości ekonomicznej, a grono beneficjentów ma być ograniczone do gospodarstw nie większych niż 300 ha.

Uwaga: za istotne należy uznać, że pomoc w zakresie zwiększenia, poprawy konkurencyjności gospodarstw rolnych ograniczona będzie jednak tylko do dwóch rodzajów inwestycji:

- budowy lub modernizacji budynków, lub budowli służących do produkcji zwierzęcej z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, w tym również w miarę możliwości ograniczających szkodliwy wpływ rolnictwa na środowisko, energooszczędnych, niskoemisyjnych (wraz z wyposażeniem tych budynków),
- w gospodarstwach prowadzących produkcję ekologiczną (wymóg, aby co najmniej 50% powierzchni/ produkcji było objęte tym <способem gospodarowania - dop. MPK).> Wsparcie ma wynosić 40% kosztów operacji, a dla młodych rolników 50%.

W pozostałych przypadkach - w tym głównie w przypadku inwestycji maszynowych- pomoc będzie miała charakter instrumentu finansowego - w tym przypadku gwarancji kredytowej, jednak na razie nie przewiduje się tak rygorystycznych ograniczeń co do wielkości wspieranego gospodarstwa czy rodzaju inwestycji”.

Z kolei, omawiając pomoc dla młodych rolników, autorzy opracowania podają: „W propozycjach na kolejne lata znajdziemy także kontynuację premii dla młodego rolnika. Jest również i coś dla mniejszych gospodarstw - czyli takich, których wielkość ekonomiczna jest poniżej 25 tys. euro. Będzie to działanie podobne do obecnej <Restrukturyzacji małych gospodarstw>. Tym razem jednak kwota premii ma być zróżnicowana i wynosić:

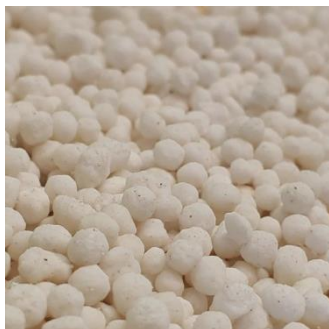
- 150 tys. zł - gospodarstwa wprowadzające produkty na rynek w ramach tzw. Krótkiego łańcucha dostaw (RHD, sprzedaż bezpośrednia, dostawy bezpośrednie),
- 100 tys. zł - produkcja konwencjonalna/ pozostałe...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Nawozy na dowód - KRIR interweniuje u ministra

Farmer.pl | Autor: KRIR/AKoz | 22.03.2021 | fot. pixabay



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o interpretację, czy rolnik ma obowiązek podawania danych wrażliwych przy zakupie nawozów azotowych?

Kwestią przepisów zobowiązujących od lutego rolników do okazywania dowodu osobistego i podpisywania specjalnych oświadczeń przy zakupie nawozów azotowych o określonym stężeniu azotanu amonu postanowił zająć się Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych.

16 marca 2021 r. samorząd rolniczy wystąpił do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o interpretację, czy rolnik ma obowiązek poddawania danych wrażliwych przy zakupie nawozów azotowych?

- W związku z wejściem w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1148 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie wprowadzania do obrotu i stosowania prekursorów materiałów wybuchowych od 1 lutego 2021 r. rolnicy kupując nawozy azotowe zobowiązani są do podpisywania oświadczenia o zamierzonym stosowaniu zakupionych nawozów. W oświadczeniu znajdują się dane wrażliwe, które sprzedawca zobowiązany jest przechowywać i udostępniać do kontroli. Wiąże się to z zagrożeniem, że dane osobowe będą przechowywane w niewłaściwy sposób i trafią w niepowołane ręce. Ponadto warunkiem zakupu jest okazanie dokumentu tożsamości - pisze do ministra KRIR.

Izby podkreślają, że rolnicy są zaskoczeni nowymi wymaganiami, nakładanymi na nich, zwłaszcza że sprzedawcy często nie są w stanie udzielić dokładnej informacji, które nawozy są objęte tym obowiązkiem i z czego on wynika...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## NIK: Zapobieganie suszy bez planu

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 22.03.2021 | fot. Shutterstock



40 proc. obszarów rolnych i leśnych w Polsce jest ekstremalnie i silnie zagrożonych wystąpieniem suszy rolniczej, a w dorzeczu Odry ponad 50 proc. Działania dotyczące gospodarki wodnej nie były ani konsekwentne, ani spójne, na co miało wpływ rozproszenie kompetencji związanych z zarządzaniem zasobami wodnymi. Jak podaje NIK po kontroli, wciąż brakuje spójnej koncepcji, która zapewniałaby strategiczne i systemowe ujęcie gospodarowania wodą w rolnictwie. Na to, że problem będzie coraz większy, wskazują prognozy, według których nastąpi ciągły proces przesuszania się gleby i zwiększenie zagrożenia suszą. Może to dotyczyć zachodniej i centralnej Polski, zwłaszcza województwa wielkopolskiego oraz Kujaw.

Obecnie całkowita ilość zmagazynowanej wody w istniejących zbiornikach retencyjnych w Polsce wynosi ok. 4 mld m<sup>3</sup>, co stanowi tylko nieco ponad 6,5% objętości średniorocznego odpływu rzecznej. Warunki fizyczne i geograficzne Polski stwarzają natomiast możliwości retencjonowania 15% średniorocznego odpływu – podano, dodając, że autorzy dokumentów określających politykę państwa w zakresie gospodarowania wodą od wielu lat przestrzegali przed jej deficytem w rolnictwie i wskazali kierunki działań niezbędnych do przeciwdziałania niedoborom. Nie określi jednak ich celów czy źródeł finansowania.

NIK zaadresowała wnioski pokontrolne do:

1. Ministra Infrastruktury i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o:

- wypracowania rozwiązań w zakresie przeciwdziałania niedoborowi wody w rolnictwie z uwzględnieniem niezbędnych narzędzi i mechanizmów zapewniających warunki ich realizacji;
- podjęcia współpracy na rzecz edukacji i kreowania świadomości rolników w zakresie właściwego gospodarowania wodą;

2. Do Prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie o :

- pilne wprowadzenie w kraju jednolitego sposobu prowadzenia ewidencji urządzeń melioracji wodnych w systemie teleinformatycznym, co przyczyni się do poprawy zarządzania gospodarką wodną na obszarach wiejskich;
- zapewnienie prawidłowej realizacji zadań związanych z prowadzeniem postępowań administracyjnych, dotyczących obowiązku utrzymania urządzeń melioracji wodnych...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)



## Kiedy można ubiegać się o obniżenie czynszu dzierżawnego?

Farmer.pl | Autor: Anna Szajna-Olszowy | 20.03.2021 | Fot. Shutterstock



Dzierżawa gruntów rolnych wiąże się z obowiązkiem zapłaty czynszu dzierżawnego za przedmiot dzierżawy. Umowy dzierżawy zazwyczaj zawierane są na kilka lat i przez ten okres obowiązuje ustalona w umowie wysokość czynszu dzierżawnego. Mogą się jednak zdarzyć sytuacje, iż wskutek różnych okoliczności przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu obniżeniu i uiszczanie czynszu dzierżawnego stanowi dla rolnika nadmierne obciążenie. Podpowiadamy, czy i kiedy jest możliwe obniżenie czynszu dzierżawnego.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 2/2021

W umowie dzierżawy strony mogą ustalić dowolnie zarówno wysokość, jak i termin zapłaty czynszu dzierżawnego. Strony mogą się więc umówić, że czynsz będzie płatny z dołu lub też z góry, miesięcznie, półrocznie czy też raz na kwartał. Również w dowolny sposób można zastrzec czynsz dzierżawny – np. jako określoną sumę pieniężną, ułamkową część pożytków (np. 15 proc. plodów rolnych) czy też jako świadczenia innego rodzaju (przykładowo wykonanie określonej usługi).

### Nieterminowa płatność czynszu

W przypadku, jeżeli dzierżawca nie będzie regulował terminowo czynszu i przekroczy terminy umowne, wydierżawiającemu przysługiwać będzie prawo dochodzenia odsetek ustawowych lub umownych. Należy zaznaczyć, iż nieterminowe regulowanie czynszu przez dzierżawcę może skutkować również poważnymi konsekwencjami, gdyż w takiej sytuacji wydierżawiający będzie miał prawo do wypowiedzenia umowy dzierżawy bez zachowania terminu wypowiedzenia.

### Przesłanki do obniżenia czynszu

Przepisem regulującym możliwość żądania obniżenia czynszu dzierżawnego jest art. 700 k.c., zgodnie z którym: „Jeżeli wskutek okoliczności, za które dzierżawca odpowiedzialności nie ponosi i które nie dotyczą jego osoby, zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu, dzierżawca może żądać obniżenia czynszu przypadającego za dany okres gospodarczy”.

Z powyższego wynika, że jeżeli wskutek okoliczności, za które dzierżawca odpowiedzialności nie ponosi i które nie dotyczą jego osoby (np. z powodu długotrwałej suszy, opadów, gradobicia, wystąpienia chorób zakaźnych, których zwalczanie jest nieskuteczne), zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu, to zgodnie z uregulowaniem kodeksu cywilnego dzierżawca może żądać obniżenia czynszu przypadającego za dany okres gospodarczy. Warto wskazać, że już na etapie sporządzania umowy dzierżawy warto określić, co strony będą rozumiały pod pojęciem „znacznego zmniejszenia” (np. będzie to spadek plonów o co najmniej 10-15 proc. w porównaniu do średnich plonów z lat poprzednich), co ułatwi w przyszłości skorzystanie przez dzierżawcę z procedury obniżenia czynszu, jeżeli po żniwach okaże się, że plony były niższe niż zazwyczaj.

Uregulowanie zawarte w art. 700 k.c. oznacza, że dzierżawca w wyjątkowych przypadkach może się domagać obniżenia czynszu ustalonego w umowie. Tego rodzaju uprawnienie dzierżawcy do żądania obniżenia czynszu za dany okres gospodarczy jest niezależne od czasu, na jaki strony zawarły umowę dzierżawy – a więc może być realizowane również przy krótkoterminowych umowach.

Ustawodawca wymaga spełnienia kumulatywnie trzech przesłanek w celu skutecznego dochodzenia roszczenia o obniżenie wysokości czynszu:

nastąpiło znaczne zmniejszenie przychodów uzyskiwanych z przedmiotu dzierżawy, przy czym znaczne zmniejszenie oznacza zwykle zmniejszenie przychodu względem poprzednich okresów,

dzierżawca ani osoby, którymi posługuje się on w wykonaniu umowy, nie ponoszą odpowiedzialności za przyczyny zmniejszenia przychodu;

przyczyny zmniejszenia przychodu nie są związane z osobą dzierżawcy – np. nie są spowodowane chorobą dzierżawcy, lekkomyślnością, pijaństwem albo utratą przez niego wymaganych uprawnień.

Ciężar dowodu zaistnienia wszystkich trzech przesłanek opisanych powyżej obciąża dzierżawcę. Co oznacza, że to dzierżawca, domagając się obniżenia czynszu, powinien udowodnić wysokość przychodu zwykle osiąganego z przedmiotu dzierżawy tego rodzaju za dany okres (przez dzierżawcę lub osoby trzecie) i wysokość przychodu, który faktycznie osiągnął za dany okres. Dzierżawca powinien też wskazać, co konkretnie jest przyczyną zmniejszenia się przychodów albo tego, że nie osiągnął przychodu w spodziewanej wysokości. W praktyce ustalenie tych kwestii może być dość trudne, gdyż kodeks cywilny nie zawiera wyliczenia okoliczności uzasadniających żądanie obniżenia czynszu, jak też nie definiuje pojęcia „zwykły przychód” ani nie określa stopnia jego zmniejszenia, które można byłoby uznać za znaczne, tj. czy jest to 15 proc., czy 50 proc. w stosunku do wcześniejszych okresów. Określenie pojęcia „znaczne” zależy od uznania sędziowskiego i ewentualnie ustaleń zawartych w opinii biegłego, który określa przychodowość przedmiotu dzierżawy w danym okresie. W wyroku z dnia 15 lutego 2013 r. (I ACa 25/13, LEX nr 1353911) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przyjął, iż chodzi tu o przeciętny, w skali co najmniej kilkuletniej, przychód, jaki przyniósłby przedmiot dzierżawy, gdyby był racjonalnie wykorzystywany na cele przewidziane w umowie. Utrata przychodów okazjonalnych związanych z zaistnieniem szczególnych okoliczności podnoszących przychód z przedmiotu dzierżawy nie może być podstawą do obniżki czynszu z art. 700 k.c.

Warto wskazać, że zmniejszenie przychodów w danym przypadku będzie również odnosiło się ściśle do postanowień konkretnej umowy. Przykład: Pan Stefan złożył wniosek o obniżenie czynszu, powołując się na występowanie w styczniu 2020 r. silnych mrozów, które z uwagi na brak pokrywy śnieżnej, doprowadziły do wymarznienia zasiewów, a co za tym idzie – do zmniejszenia plonów z upraw o około połowę w stosunku do plonów zwykle pozyskiwanych z przedmiotu najmu. Wydierżawiający pan Józef jakkolwiek nie kwestionuje tych argumentów, jednak nie uznaje żądania obniżenia czynszu, gdyż zgodnie z zawartą umową dzierżawy pan Stefan uprawniony był wyłącznie do uprawiania na wydierżawionym gruncie zbóż jarych, które wysiewane są wczesną wiosną. A zatem samowolne naruszenie przez pana Stefana zapisów umowy i obsianie pól zbożami ozimymi, które następnie narażone zostały na działanie silnych mrozów, co doprowadziło do zmniejszenia zebranych plonów, nie mogło stanowić podstawy do zwolnienia pana z obowiązku zapłaty części czynszu dzierżawnego. Gdyby bowiem pan Stefan postąpił zgodnie z postanowieniami umowy i obsiał wydierżawione grunty dopiero wiosną, nie poniósłby szkody. W takiej sytuacji żądanie obniżenia czynszu formułowane przez pana Stefana rzeczywiście nie było uzasadnione.

#### Tryb obniżenia czynszu

Dzierżawca, chcąc zrealizować swoje roszczenie w stosunku do wydierżawiającego o obniżenie czynszu, może wystąpić zarówno z powództwem do sądu, jak i zgłosić zarzut przeciwko wydierżawiającemu. Z chwilą ziszczenia się przesłanek umożliwiających żądanie obniżenia czynszu dzierżawca może wystąpić do wydierżawiającego z żądaniem obniżenia czynszu. Jeżeli wydierżawiający zgodzi się z tym żądaniem, to należy przyjąć, że dochodzi do zwolnienia dzierżawcy z zapłaty czynszu w części objętej żądaniem. Jeżeli jednak nie ma zgody na obniżenie czynszu, to dzierżawca może wystąpić do sądu z takim żądaniem...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Bilanse pszenicy i kukurydzy na przednówku mogą być mocno napięte

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 22.03.2021 |



- Podobnie jak w poprzednim tygodniu, na rynku wzrosła rynkowa podaż ziarna, ale dotyczy to przede wszystkim pszenicy. Podaż ziarna na północy i zachodzie kraju jest już wyraźnie uszczuplona, z racji dynamicznego tempa eksportu zbóż z kraju zarówno drogą lądową do Niemiec, jak i drogą morską. Ciągłe sporo pszenicy jest dostępnej w centrum i na południu kraju. W dalszym ciągu bardzo trudno kupuje się jęczmień, nie ma za dużo także ofert sprzedaży pszenżyta. Bardzo mała jest podaż kukurydzy, której ceny zbliżyły się do cen pszenicy. Notowana korekta cen pszenicy na MATIFie wywołała spadki cen tego zboża oferowane przez przetwórców oraz eksporterów – komentuje aktualną sytuację rynkowa Izba Zbożowo-Paszowa.

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 900-990 PLN/t,
- pszenica paszowa – 900-990 PLN/t,
- kukurydza sucha – 900-980 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 690-750 PLN/t,
- żyto paszowe – 680-740 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 780-880 PLN/t,
- pszenżyto – 780-890 PLN/t,
- owies paszowy – 620-670 PLN/t,
- rzepak – 2300-2550 PLN/t.

W marcu br., eksport pszenicy drogą morską będzie mniejszy niż w lutym br., ale ciągle znaczny (ok. 250 tys. ton). Z kolei, wszystko wskazuje na to, iż w kwietniu br. przedmiotem eksportu przez porty będzie ponad 300 tys. ton pszenicy. Gros tego wolumenu zostanie wyeksportowane do Algierii, która zakupiła ponad 500 tys. ton tego zboża w minionym tygodniu. Wydaje się, iż eksporterzy są w znacznej mierze pokryci w ziarno pszenicy, które będzie przedmiotem eksportu w kwietniu br. W bieżącym sezonie 2020/21, rekordowy może być eksport kukurydzy z kraju. W pierwszych 8 miesiącach bieżącego sezonu (lipiec-luty), jej wywóz z Polski wyniósł już ponad 1,2 mln ton. Tym samym, bilanse pszenicy i kukurydzy na przednówku mogą być mocno napięte. W porównaniu do poprzedniego tygodnia, ceny pszenicy z dostawą do portów spadły o 30-40 PLN/t, w reakcji na osłabienie cen tego zboża na MATIFie. W połowie tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) - 985-990 PLN/t (dostawa III-IV),
- kukurydza – 975-980 PLN/t (dostawa III-V),
- żyto konsumpcyjne – 765-770 PLN/t (dostawa III-IV),
- żyto paszowe – 750 PLN/t (dostawa III-IV).

Z kolei, ceny oferowane przez firmy handlowe na zboża ze zbiorów 2021 roku z dostawą do portów były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 840-850 (dostawa G/G, VIII-IX),
- pszenżyto – 755-760 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto paszowe – 655-660 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- jęczmień paszowy – 740 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),



- kukurydza – 785-790 PLN/t (DON do 2000ppm, dostawa G/G, X-XII).

W dalszym ciągu notuje się znaczny eksport zbóż na rynek niemiecki na kołach, głównie pszenicy, kukurydzy i pszenżyta. Uszczuplona podaż ziarna na zachodzie kraju coraz bardziej ogranicza możliwości jego eksportu do Niemiec. Import ziarna na kołach z krajów sąsiednich pozostaje wyraźnie uszczuplony i dotyczy głównie regionów przygranicznych. Przedmiotem importu jest głównie pszenica sprowadzana z Czech i Słowacji. Śladowy jest import kukurydzy z tych krajów. Przywóz kukurydzy z Ukrainy jest minimalny.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

## Rolnicy winni ARiMR 2,3 mld zł

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 23.03.2021 | fot. Steve Buissinne z Pixabay



Zadłużenie wobec ARiMR rośnie lawinowo i wynosi 630 mln zł więcej niż rok temu.

Jak informuje ARiMR, według stanu na koniec 2020 r. kwota zadłużenia wobec ARiMR wynikająca z nienależnie oraz nadmiernie pobranych środków publicznych wynosi łącznie 2 332 118 199,95 zł - w tym środki współfinansowania unijnego to 1 115 574 131,46 zł.

Według stanu na 31.12.2020 r. liczba aktywnych spraw windykacyjnych wraz z należnościami wynikającymi z nałożonych sankcji wieloletnich wynosi łącznie 47 902 (w ubiegłym roku było ich 43 736).

W ubiegłym roku podawano, że zadłużenie wobec ARiMR wynosi 1 702 482 775,16 zł – w tym środki współfinansowania unijnego wynosiły 1 015 995 628,78 zł.

Jak z tego wynika, w ciągu ostatniego roku kwota zadłużenia wobec agencji wzrosła więcej niż o kolejne pół miliarda, o jaką to kwotę wzrosła rok temu.

Pytaliśmy w ARiMR, z czego wynika zadłużenie (jaki jest rodzaj zaległych płatności - np. zwrot nienależnie pobranych dopłat, płatności obszarowych czy z PROW)? Na odpowiedź czekamy już trzy tygodnie...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Wnioski na wsparcie inwestycji zapobiegających suszy do 29 marca

Farmer.pl | Autor: PAP | 23.03.2021 | Fot. Shutterstock



Do 29 marca został wydłużony termin przyjmowania wniosków o przyznanie pomocy na inwestycje w środki chroniące przed skutkami klęsk żywiołowych, m.in. suszy, a także na inwestycje w zakresie bioasekuracji.

O pomoc w bioasekuracji mogą ubiegać się rolnicy, zaś o wsparcie inwestycji chroniące przed skutkami klęsk żywiołowych spółki wodne lub związki spółek wodnych.

### Refundacja kosztów dla rolników

Pomoc przyznaje się w formie refundacji do wysokości 80 proc. kosztów kwalifikowalnych dla rolników, jeżeli inwestycje dotyczą m.in. utworzenia lub zmodernizowania niecki dezynfekcyjnej; wyposażenia gospodarstwa rolnego w urządzenie do dezynfekcji; wykonania inwestycji mającej na celu utrzymywanie świń w gospodarstwie rolnym w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, mających oddzielne wejścia; budowy lub przebudowy magazynu do przechowywania słomy dla świń.

### Częściowy zwrot kosztów dla spółek wodnych

Spółki wodne i związki spółek wodnych mogą otrzymać częściowy zwrot środków, gdy dokonają inwestycji polegających na zaopatrzeniu w sprzęt do utrzymywania urządzeń wodnych służących zabezpieczeniu gospodarstw rolnych przed zalaniem, podtopieniem lub nadmiernym uwilgoceniem spowodowanym przez powódź lub deszcz nawalny.

Natomiast w przypadku inwestycji polegającej na wykonaniu ogrodzenia chlewni stawki za wykonanie: metra bieżącego ogrodzenia - oszacowano na 200 zł; bramy - 1820 zł; furtki - 610 zł.

Maksymalna pomoc w przypadku rolnika, który prowadzi chów lub hodowlę nie mniej niż 50 świń średniorocznie, wynosi 100 tys. zł. Aż 1 mln zł mogą dostać spółki wodne lub związki spółek wodnych, jeżeli więcej niż połowę członków spółki stanowią rolnicy posiadający grunty rolne, spółka została utworzona do wykonywania, utrzymania oraz eksploatacji urządzeń służących do ochrony gospodarstw członków spółki.

Wnioski o przyznanie pomocy składa się w oddziale regionalnym Agencji. Wniosek może być złożony również za pośrednictwem biura powiatowego Agencji (zostanie niezwłocznie przekazany do oddziału regionalnego Agencji).

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Walczą o wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania środków zawierających glifosat

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 23.03.2021 |



- To, że rolnicy zamiast czekać na suche dni, wolą spryskać pole gryki czy prosa, z którego powstaje kasza jaglana, glifosatem wiadomo nie od dziś. Rośliny wtedy wysuszają się w mig, nie pleśnieją, łatwiej je zebrać. Z rozmów z wieloma rolnikami wiem, że nierzadko rośliny z pól „pryskanych” przeznaczają na sprzedaż, a na użytek własny pielęgnują zboża, owoce czy warzywa „bez dopalaczy” i nimi karmią własną rodzinę - mówi Katarzyna Bosacka, dziennikarka, autorka programów telewizyjnych o tematyce zakupowej i konsumenckiej.

Dziś ukazał się raport pt. „Konsumenci testują: Kasza jaglana – czy zawiera glifosat?”.

Zawiera on wyniki kolejnego badania kasz jaglanych pod kątem obecności szkodliwego glifosatu. Raport opublikowała Fundacja Konsumentów we współpracy z Instytutem Spraw Obywatelskich. Czy producenci kasz jaglanych poprawili jakość swoich produktów?

Glifosat to główny składnik Roundupu - szkodliwego dla ludzkiego zdrowia, kontrowersyjnego środka chwastobójczego. Glifosat zawdzięcza swoją złą sławę efektywności, z jaką niszczy żywe organizmy.

- To, że rolnicy zamiast czekać na suche dni, wolą spryskać pole gryki czy prosa, z którego powstaje kasza jaglana, glifosatem wiadomo nie od dziś. Rośliny wtedy wysuszają się w mig, nie pleśnieją, łatwiej je zebrać. Z rozmów z wieloma rolnikami wiem, że nierzadko rośliny z pól „pryskanych” przeznaczają na sprzedaż, a na użytek własny pielęgnują zboża, owoce czy warzywa „bez dopalaczy” i nimi karmią własną rodzinę. Dlatego podczas zakupów warto sięgać po certyfikowaną żywność ekologiczną, która z założenia wolna jest od wszelkich pozostałości chemicznych, co zresztą potwierdził poprzedni raport Instytutu Spraw Obywatelskich i Fundacji Konsumentów o kaszach gryczanych, a także ten najnowszy o kaszach jaglanych uświadamiają konsumentów, ale także - miejmy nadzieję - mobilizują producentów do podnoszenia jakości i bezpieczeństwa oferowanych nam produktów – mówi Katarzyna Bosacka, dziennikarka, autorka programów telewizyjnych o tematyce zakupowej i konsumenckiej.

W niezależnych, konsumenckich testach produktów przeprowadzanych przez Fundację Konsumentów od 2019 roku, niezmiennie wykrywane są pozostałości glifosatu w kaszach. Wyjątek stanowią tzw. produkty ekologiczne, które w każdej edycji badań były „czyste”.

Po raz trzeci zbadano te same rodzaje kasz jaglanych (Plony Natury z sieci Biedronka, Cenos, Ekowital, Janex, Kuchnia Lidla, Kupiec, Melvit, NaturAvena, Sonko i Sante). Kasze przebadano w akredytowanym laboratorium Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach, w grudniu 2020 r.

Najnowsze badania wskazują na kolejny sukces - niezależny monitoring rynku przynosi realne korzyści konsumentom. Liczba zanieczyszczonych kasz zmniejszyła się o połowę!

Niestety na rynku wciąż znajdziemy produkty niebezpieczne dla zdrowia, które nie powinny znaleźć się na półkach sklepowych. W najnowszych badaniach przekroczenie dopuszczalnego poziomu glifosatu wykryto w kaszach jaglanych Janex, Sante oraz Sonko. Autorzy raportu poinformowali o wykryciu pozostałości glifosatu zarówno Głównego Inspektora Sanitarnego, jak i producentów kaszy. Po tej interwencji firmy Janex i Sonko zadeklarowały wycofanie z rynku partii kasz jaglanych, z których pochodziły badane próbki.

Z badań wynika, że kontrola jakości zawodzi na różnych etapach procesu produkcji żywności „od pola do stołu” oraz że producenci mają problem z utrzymaniem stałej jakości swoich produktów.

- Konsumentami jesteśmy wszyscy. W życiu prywatnym są nimi również ci, którzy zawodowo zajmują się uprawą zboża, produkcją kaszy, tworzeniem przepisów i kontrolą ich przestrzegania. Chciałbym, tak jak wielu innych Polaków, sięgać po kasze, bo to ważny element zdrowej diety. Ale nie trujmy i nie dajmy się truć. Fundacja Konsumentów już po raz czwarty publikuje raport dotyczący zawartości toksycznego glifosatu w kaszach. Nasze badania pokazują, że możliwe są zmiany, dzięki którym mamy na półkach sklepowych coraz mniej zanieczyszczonych produktów. Czas na to, żeby ich liczba zaokrągliła się... do zera – mówi Paweł Rokicki, prezes Fundacji Konsumentów.



Autorzy badań walczą o wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania środków zawierających glifosat. W tym celu Instytut Spraw Obywatelskich uruchomił petycję „NIE dla glifosatu!”, pod którą dotychczas podpisało się prawie 6,5 tysiąca osób.

- Prezentowane wyniki, pomimo poprawy w stosunku do poprzednich badań i większej liczby kasz niezanieczyszczonych glifosatem, pokazują, że czeka nas dalsza batalia o prawdziwie bezpieczną polską żywność. Pod koniec 2022 roku zapadnie decyzja o przedłużeniu lub wycofaniu pozwolenia na stosowanie glifosatu w UE, ale to państwa członkowskie odpowiadają za zatwierdzanie i stosowanie pestycydów na własnych terytoriach. Pod Europejską Inicjatywą Obywatelską w sprawie wprowadzenia całkowitego zakazu wykorzystywania tej substancji podpisało się ponad milion obywateli, jednak wniosek ten został przez Komisję Europejską odrzucony. Czy musimy czekać na odgórne decyzje? O nasze zdrowie możemy zadbać sami mówiąc „NIE!” dla glifosatu i podpisując petycję do premiera na stronie Instytutu Spraw Obywatelskich, czy zachęcając bliskich do lektury naszego raportu konsumenckiego – mówi Rafał Górski, prezes Instytutu Spraw Obywatelskich.

Raport pt. „Konsumenci testują: Kasza jaglana – czy zawiera glifosat?” oraz wszystkie poprzednie raporty z niezależnych testów produktów prowadzonych przez Fundację Konsumentów dostępne są bezpłatnie na stronie [testy.konsumenci.org](http://testy.konsumenci.org) Badania kaszy jaglanej sfinansowane zostały ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030.

Fundacja Konsumentów to organizacja pozarządowa, której zależy na pomocy konsumentom. Konsumenci w relacji do przedsiębiorców posiadają znacznie mniej informacji o sprzedawanym towarze lub usłudze, są też słabszą stroną w przypadku sporu. Cykl pod hasłem „Konsumenci testują”, prezentuje wyniki niezależnych testów produktów i ma ułatwić konsumentom świadomy wybór towarów (raporty są dostępne na [testy.konsumenci.org](http://testy.konsumenci.org)). Fundacja udziela bezpłatnej pomocy prawnej w ramach Infolinii Konsumenckiej finansowanej przez UOKiK (ponad 7000 porad miesięcznie) i portalu [porady.konsumenci.org](http://porady.konsumenci.org), gdzie w kilka minut konsument może samodzielnie znaleźć odpowiedź na nurtujący go problem związany z zakupionym towarem. Szkoli także przedsiębiorców z prawa konsumenckiego ([szkolenia.konsumenci.org](http://szkolenia.konsumenci.org)).

Instytut Spraw Obywatelskich: społecznicy walczący o bezpieczną żywność bez GMO, antybiotyków i pestycydów oraz rolnictwo przyjazne ludziom i środowisku. Znak „Bez GMO” na polskich produktach to rezultat 10 lat kampanii obywatelskiej Instytutu – „Chcę wiedzieć!”. Organizacja domaga się skutecznej kontroli żywności przez instytucje państwowe. Ostrzega opinię publiczną przed zagrożeniami ze strony napędów genowych CRISPR – nowych technologii modyfikacji genetycznych człowieka, zwierząt i roślin. Promuje patriotyzm gospodarczy - kupowanie lokalnych, polskich produktów. Od 2018 r. mobilizuje obywateli do działań na rzecz wprowadzenia zakazu stosowania glifosatu (Petycja NIE dla glifosatu!). Wydaje Tygodnik Spraw Obywatelskich. Szczegóły znajdziesz na [instytutsprawobywatelskich.pl](http://instytutsprawobywatelskich.pl).

[Zamknij >](#)

## Ukraina największym dostawcą kukurydzy na rynek unijny

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 24.03.2021 |



W pierwszych 38 tygodniach sezonu 2020/21 kraje Unii Europejskiej zaimportowały 15,3 mln ton zbóż (-21% r/r). W imporcie dominuje kukurydza z wynikiem 11,4 mln ton (75% udział) i pszenica (razem z mąką) - 3,6 mln ton (25% udział). Z tygodnia na tydzień rośnie udział ukraińskiej kukurydzy w imporcie tego zboża.

W marcu Ukraina prześcignęła Brazylię w rankingu dostawców kukurydzy do UE.

Źródła importowanej kukurydzy i ich udział (%):

- Ukraina: 4,71 mln ton (41%);

- Brazylia: 4,43 mln ton (39%);

- Serbia: 1,24 mln ton (11%);

- Kanada: 0,44 mln ton (4%);

- Argentyna: 0,23 mln ton (2%).

Import pszenicy do UE:

- pszenica durum (1,99 mln ton) najczęściej sprowadzana jest z Kanady (74%) i z USA (19%).

- pszenica miękka (1,63 mln ton) pochodzi najczęściej z Ukrainy (37%), Kanady (27%), Rosji (16%) i USA (11%).

Źródło: Andrzej Bąk - eWGT /Komisja Europejska

[Zamknij >](#)

## UOKiK stawia zarzuty spółce handlującej zbożem

Farmer.pl | Autor: portalspozywczy.pl | 25-03-2021 | fot. MTwww.portalspozywczy.pl



Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny przedstawił zarzuty spółce PolishAgri, która skupuje i sprzedaje zboża i rzepak.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) zwrócił uwagę, że PolishAgri skupuje hurtowo różne gatunki zbóż, m.in. pszenicę, żyto, pszenżyto, jęczmień browarny oraz rzepak - głównie na eksport. Jest liderem eksportu w zachodniej Polsce. Każdego roku sprzedaje ok. 100 tys. ton zboża i rzepaku do odbiorców m.in. w Niemczech, Holandii oraz krajach skandynawskich.

Dodał, że spółka współpracuje z gronem kilkuset dostawców produktów rolno-spożywczych, którymi na ogół są rolnicy indywidualni, prowadzący swoje gospodarstwa na niewielką skalę. Strony działają w oparciu o przygotowany wzorzec umowy, a pojedynczy dostawca nie ma wpływu na jego treść.

- Z dotychczasowych ustaleń Urzędu wynika, że warunki tej umowy mogą być krzywdzące dla dostawców, zobowiązując do dostaw także w przypadku wystąpienia okoliczności uniemożliwiających wykonanie kontraktu a niezależnych od rolnika. Prezes UOKiK Tomasz Chróstny postawił spółce PolishAgri zarzuty nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej - podał UOKiK.

Urząd zaznaczył, że działalność rolnicza jest zależna w sposób szczególny od warunków pogodowych. Susze, nadmierne opady czy powódzie mogą powodować straty w plonach, których nie można przewidzieć, ani im zapobiec. Rolnicy - jak wskazał UOKiK - w umowach zawieranych z PolishAgri zobowiązują się do dostarczenia określonej ilości i jakości produktów rolnych. Kontrakty zawierane są najczęściej w trakcie procesu produkcyjnego bądź bezpośrednio przed nim.

Ze zgromadzonego przez Urząd materiału wynika, że spółka obciąża rolników nadmiernym ryzykiem związanym z realizacją umowy. Żąda realizacji zakontraktowanych dostaw przez gospodarstwa, pomimo zaistnienia okoliczności od nich niezależnych, w szczególności o charakterze siły wyższej, uniemożliwiających dostarczenie umówionej ilości zbóż lub rzepaku - wskazano w komunikacie. Jak podano, tymi okolicznościami mogą być warunki klimatyczne, żywioły czy kataklizmy. W razie braku możliwości sprzedaży zakontraktowanych produktów z własnego gospodarstwa dostawców są zobowiązani do zakupienia ich "na wolnym rynku" bądź poniesienia kosztów zakupu zastępczego dokonanego przez PolishAgri. Spółka przewiduje wówczas dotkliwe kary za brak realizacji umowy.

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Giełdy krajowe: Pszenica tanieje, zainteresowanie zbożami paszowymi

Farmer.pl | Autor: JK | 25.03.2021 | Fot.pixabay.com



Jak mówi Andrzej Bąk, analityk rynku zbóż z Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A., w portach skupowano pszenicę konsumpcyjną, żyto paszowe, pszenżyto i jęczmień paszowy. W skupie lekko spadły ceny maksymalne. Na WGT S.A. liczba kupujących zboża paszowe była większa niż sprzedających.

W portach trwał skup zbóż. Za pszenicę 12,5 proc. białka płacono 980-990 zł/t (w ciągu 2 tygodni spadek o 40 zł/t), za pszenżyto 840-850 zł/t, za żyto paszowe 740-745 zł/t, jęczmień paszowy 860-870 zł/t.

W skupach spadły przede wszystkim ceny maksymalne zbóż. Notowano następujące ceny transakcyjne: pszenica konsumpcyjna 12,5 proc. białka – 940-980 zł/t, pszenica paszowa - 900-960 zł/t, pszenżyto – 800-860 zł/t, żyto konsumpcyjne 700-750 zł/t i żyto paszowe 680-740 zł/t, jęczmień konsumpcyjny i paszowy – 800-860 zł/t, kukurydza sucha - 900-950 zł/t.

W przypadku większości gatunków zbóż na WGT S.A. przeważały oferty kupna. W przypadku pszenicy konsumpcyjnej dominowali sprzedający.

Odnotowano następujące ceny:

Pszenicę konsumpcyjną oferowano po 980-1000 zł/t, a kupujący proponowali po 930-970 zł/t.

Pszenica paszowa była oferowana po 960-1000 zł/t. Kupujący proponowali 900-940 zł/t.

Żyto konsumpcyjne oferowano po 720-780 zł/t, a kupujący oferowali 690-750 zł/t.

Żyto paszowe oferowano po 700-720 zł/t, a zainteresowani chcieli za nie zapłacić 650-690 zł/t.

Owsa konsumpcyjny nie oferowano, a kupujący chcieli go nabyć po 600-620 zł/t.

Owies paszowy oferowano po 580-600 zł/t, a kupujący chcieli go nabyć po 570-590 zł/t.

Jęczmień konsumpcyjny oferowano do sprzedaży po 850-870 zł/t, a kupujący proponowali 840-860 zł/t.

Jęczmień paszowy oferowano do sprzedaży po 820-870 zł/t, a kupujący proponowali 800-830 zł/t.

Pszenżyta oferowano po 820-880 zł/t, a kupujący poszukiwali go po 810-840 zł/t.

Kukurydza sucha była oferowana po 950-1000 zł/t, a kupujący skłonni byli zapłacić po 900-930 zł/t.

Według Zbigniewa Soleckiego z Giełdy Rolpetrol ceny pszenicy i kukurydzy spadły, a ceny jęczmienia i pszenżyta są stabilne. A oba te zboża są poszukiwane przez nabywców...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)



## System integrowanej produkcji jako jeden z ekoschematów

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 25.03.2021 | Fot. A. Kobus



Coraz więcej wskazuje na to, że system Integrowanej Produkcji (IP) w dekadzie strategii „Od pola do stołu” nabierze na nowym znaczeniu. Realizacja tego ekoschematu pozwoli bowiem spełniać ambitne cele jakie szykuje nam Komisja Europejska.

Przyjęta przez Komisję Europejską strategia „Od pola do stołu”, stanowiąca kluczowy element Europejskiego Zielonego Ładu, stawia dla Unii Europejskiej ambitne cele, odnoszące się do stosowania środków ochrony roślin. Zgodnie ze strategią stosowanie chemicznych środków ochrony roślin i ryzyko związane z ich użyciem powinny zostać ograniczone o 50% do 2030 r. Cele te ma pomóc osiągnąć przystąpienie większej liczby producentów rolnych do Systemu Integrowanej Produkcji i prowadzenie produkcji roślinnej wg nowych ustalonych założeń.

### Co to jest Integrowana Produkcja Roślin (IP)

Jak czytamy na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rzwoju Wsi Integrowana produkcja roślin (IP) jest nowoczesnym system jakości żywności, wykorzystującym w sposób zrównoważony postęp techniczny i biologiczny w uprawie, ochronie roślin i nawożeniu oraz zwracającym szczególną uwagę na ochronę środowiska i zdrowie ludzi.

Uczestnictwo w systemie IP pozwala na otrzymanie zdrowej żywności pochodzenia roślinnego, w której nie zanotowano przekroczeń dopuszczalnych poziomów pozostałości środków ochrony roślin, metali ciężkich, azotanów i innych pierwiastków oraz substancji szkodliwych. Potwierdzeniem wysokiej jakości plonów pochodzących z IP jest certyfikat i zastrzeżony znak IP.

Zainteresowani producenci uprawą w systemie integrowanej produkcji roślin oraz uzyskaniem certyfikatu IP powinni corocznie dokonać zgłoszenia podmiotowi certyfikującemu. Zgłoszenia należy dokonać nie później niż 30 dni przed siewem albo sadzeniem roślin, albo w przypadku roślin wieloletnich, do dnia 1 marca każdego roku. Takie zgłoszenie należy złożyć do 1 z 8 podmiotów zajmujących się obsługą tego systemu.

Dotychczas uczestnictwem w tego typu Systemie zainteresowani byli głównie producenci warzyw oraz sadownicy. W niedalekiej przyszłości ma to się jednak zmienić.

Interwencje na rzecz osiągnięcia zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin, dalszego wspierania integrowanej ochrony roślin, ograniczania ryzyka związanego ze stosowaniem środków ochrony roślin, wreszcie na rzecz ilościowego ograniczenia stosowania chemicznych środków ochrony roślin, ujęte zostały w skierowanym do konsultacji publicznych projekcie Planu strategicznego dla WPR. Kluczową interwencją w omawianym zakresie będzie ekoschemat dotyczący uczestnictwa w integrowanej produkcji roślin – czytamy w streszczeniach sesji referatowej tegorocznej 61. Naukowej Sesji Instytutu Ochrony Roślin -PIB w Poznaniu.

Planuje się, że wsparcie finansowe będą mogły uzyskać podmioty, które będą prowadzić w danym roku uprawy zgodnie z metodyką integrowanej produkcji roślin dla danego rodzaju uprawy. Co będzie potwierdzone certyfikatem Integrowanej Produkcji...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

## Czy można nabyć więcej niż całość gospodarstwa?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 26.03.2021 | fot. analogicus z Pixabay



Zasiedzenie i dziedziczenie – te dwie okoliczności okazały się zbyt skomplikowane, aby w postępowaniu sądowym udziały we własności wyliczyć na nie więcej niż całość gospodarstwa. Uniemożliwia to założenie księgi wieczystej.

Rzecznik Praw Obywatelskich złożył kolejną skargę nadzwyczajną, spowodowaną „pomyłką” sądu. Niedawno informowaliśmy o „pomyłce” dotyczącej spraw spadkowych. Tym razem przy okazji regulowania spraw własnościowych wyszła na jaw logiczna pomyłka sądu, która uniemożliwia założenie księgi wieczystej.

Opis problemu jest następujący:

„Przed prawie 10 laty pan N. wniósł o uznanie, że przez zasiedzenie nabył gospodarstwo rolne z budynkami. Gospodarował na nim po śmierci rodziców. Ojciec zmarł 60 lat a matka – 30 lat wcześniej. Przed śmiercią przekazała synowi swoje udziały w gospodarstwie. Należało jednak uporządkować sprawę pozostałych udziałów. Sąd zalecił więc, by przeprowadzić postępowanie spadkowe. Następnie zaś wyliczył, jaką część gospodarstwa pan N. nabył przez zasiedzenie. Tyle że ustalając kwestie spadkowe pomylił się i przyjął, że pan N. był właścicielem zaledwie 4/28 gospodarstwa na dzień w którym nastąpiło zasiedzenie, a zatem zasiedzeniu podlegały 24/28. Jednak taki ułamek nie wynika z postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku, znajdujących się w aktach sprawy. Dodatkowo sądowi umknął fakt, iż przed datą zasiedzenia zmarła bezpotomnie także siostra pana N., po której on także dziedziczył. Biorąc pod uwagę te okoliczności pan N. mógł na dzień zasiedzenia być właścicielem udziałów w wysokości 26/56 albo 82/112 - w zależności od tego czy gospodarstwo było własnością jednego z rodziców czy obojga. Nie wiadomo jakie ustalenia poczynił sąd w tym zakresie, ponieważ nie ma uzasadnienia tego orzeczenia. Z analizy sprawy wynika, że zasiedzenie mogłoby dotyczyć udziałów w wysokości zaledwie 30/56 albo 30/112 (15/56), co stanowi w pierwszym przypadku poniżej 1/2 gospodarstwa, a w drugim przypadku poniżej 1/4 gospodarstwa, tymczasem udział wskazany przez sąd to 24/28 to 48/56 lub 96/112, czyli niemal całe gospodarstwo. Dlatego, po przedłożeniu tego orzeczenia i orzeczeń dotyczących dziedziczenia, pan N. i jego spadkobierca nie mogli uzyskać wpisu do księgi wieczystej, ponieważ z zestawienia tych dokumentów wynikało, że pan N., a następnie jego spadkobierca nabył własność w wysokości ułamka przekraczającego 1. Z powodu tego błędu nadal nie można założyć księgi wieczystej dla nieruchomości.”

Dlatego trzeba sprostować postanowienie sądu, a nie da się tego zrobić inaczej, niż za pomocą skargi nadzwyczajnej, którą RPO składa do Sądu Najwyższego.

Postanowieniu sądu RPO zarzuca:

1. rażące naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię art. 172 § 2 w związku z art. 172 § 1 kodeksu cywilnego polegające na przyjęciu, że:

- posiadacz nieruchomości może w ramach zasiedzenia nabyć udział w nieruchomości, do którego przysługuje mu prawo własności i/lub

- możliwe jest w drodze zasiedzenia nabycie udziału w nieruchomości w takiej wysokości, która łącznie z udziałami, do których nabywcy przysługiwało prawo własności w dacie zasiedzenia - przekracza jedność;

2. rażące naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 610 w zw. z art. 670 kodeksu postępowania cywilnego polegające na wydaniu postanowienia o zasiedzeniu, bez wnikliwego zbadania stanu prawnego przez sąd, a to poprzez:

- nieustalenie dziedziczenia po siostrze pana N., w sytuacji, gdy osobie tej przysługiwało prawo własności do udziałów w nieruchomości będącej przedmiotem postępowania o zasiedzenie,

3. Kolejny zarzut dotyczy naruszenia:

- konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji,

- konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego, czyli także rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez sąd, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

- konstytucyjnego prawa do dziedziczenia chronionego w art. 21 ust. 1 i 64 ust. 1 i 2...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

[Powrót do spisu treści >](#)